

Na skraju lasu ... – Różni Artyści

* * * * *

Na skraju lasu domek stał
Drewniany i pochylony
A w nim zamieszkał stary drwal
Co ludzką krzywdę znał

Miał on córeczkę róży kwiat
Co osiem latek miała
Dla niej pracował, dla niej żył
W niej widział cały świat

* * Bożeno, Tyś moje dziecię * *
Bożeno jam starzec już
Ta bieda, która mnie wiedzie
Na starcie rzuciła los

A gdy szesnaście miała lat
Rzuciła ojca swojego
Rzuciła swój rodzinny dom
Gdzie matka żyła jej

Teraz na balu bawi się
I hula noce całe
A w domu ojciec został sam
Pomocy nie miał on

* * Justyno, Tyś moje dziecię * *
Justyno jam starzec już
Ta bieda, która mnie wiedzie
Na starca rzuciła los

* * * * *

W tresową, jasną noc
Jechałem samochodem

Gdy szofer chciał jej podać koc
W tym starzec zjawił się

Rzuciła ojcu groszy pięć
I z Bogiem iść kazała
Ja nie mam czasu, późno jest
Bo zaraz będzie bal

* * Bożeno Tyś moje dziecię * *
Bożeno jam starzec już
Ta bieda, która mnie wiedzie
Na starca rzuciła los

* * Danielu, Tyś moje dziecię * *
Danielu jam starzec już
Ta bieda, która mnie wiedzie
Na starca rzuciła los

Na starca rzuciła los



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych